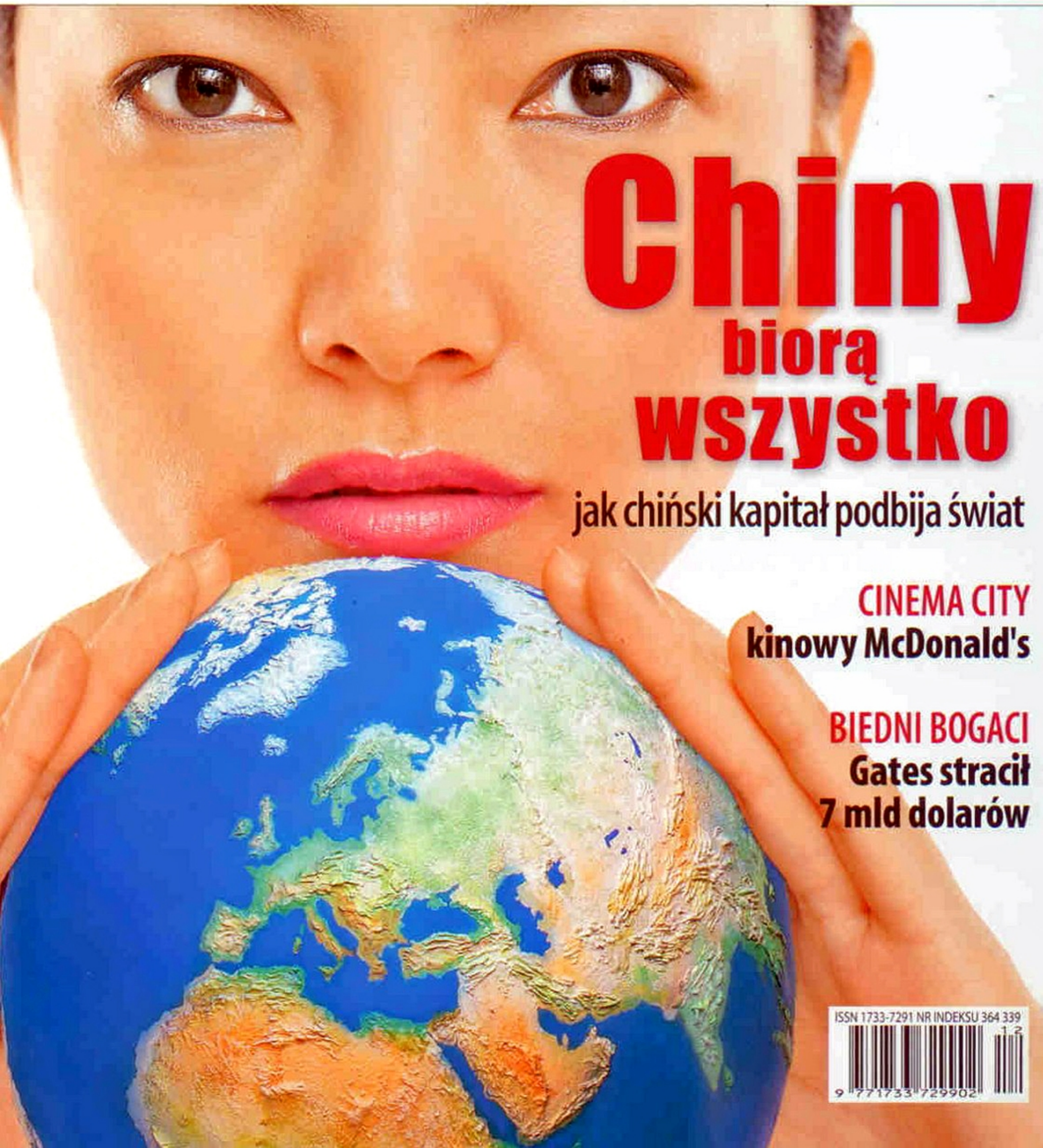


w co gra J.K. Bielecki ►► dolar testuje dno ►► najlepsze hotele w Polsce

# Forbes

9,90 zł (w tym 7% VAT) 12/2009

B I Z N E S Z K A Ż D E J S T R O N Y



## Chiny biorą wszystko

jak chiński kapitał podbija świat

**CINEMA CITY**  
kinowy McDonald's

**BIEDNI BOGACI**  
Gates stracił  
7 mld dolarów

ISSN 1733-7291 NR INDEKSU 364 339



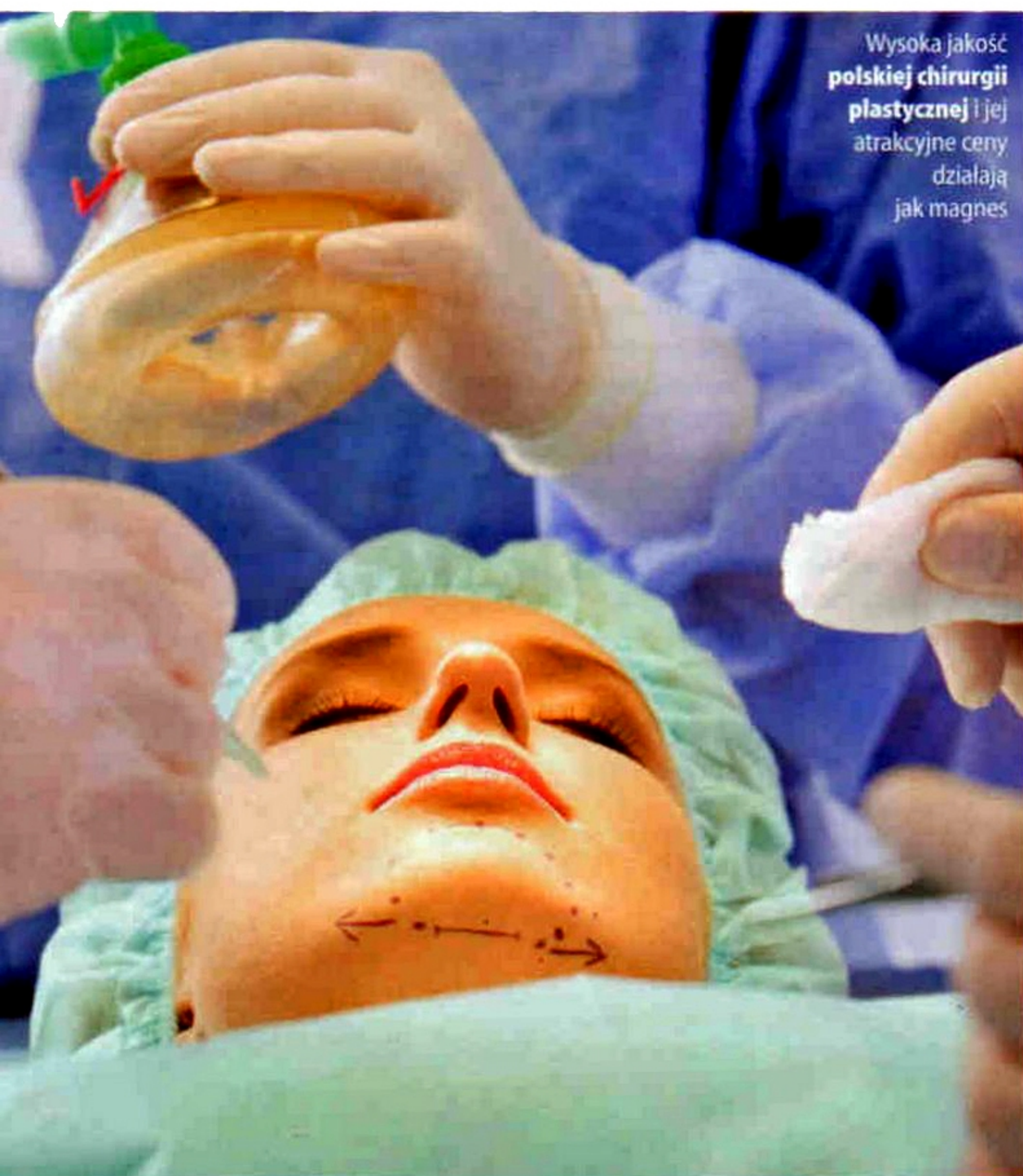
9 771733 729902

# Kliniki zamiast plaż

W Polsce mnożą się przychodnie medyczne nastawione na obsługę pacjentów z zagranicy.

Mimo wysokich cen chirurgom plastycznym i dentystom klientów nie brakuje

Bogdan Moźdzynski



Wysoka jakość  
polskiej chirurgii  
plastycznej i jej  
atrakcyjne ceny  
działają  
jak magnes

czenia ze Szczecinem - Ryanair z Wielkiej Brytanii i Irlandii, Norwegian Air Shuttle ze Skandynawii - wśród zagranicznych pacjentów Artplastiki zaczęli przeważać Anglicy, mieszkający na Wyspach Polacy, z nowej zarobkowej emigracji, Norwegowie. To oni dostarczają większość przychodów (6 mln zł w 2008 r.), zazwyczaj wybierają poważniejsze zabiegi, głównie plastykę brzucha, odsysanie tłuszczu (liposukcję), liftingi twarzy i powiększanie piersi, które jest pozycją numer jeden na liście operacji preferowanych przez kobiety.

**To właśnie stomatologia i chirurgia** najbardziej interesują cudzoziemców przybywających na leczenie do Polski i to one w największym stopniu tworzą polski rynek turystyki medycznej.

Choć koniunktura w tej branży jest uzależniona od kursu złotego, to jednak systematycznie się rozwija, obejmując coraz to nowe usługi, np. operacje ortopedyczne (pacjentów z Ukrainy w warszawskim Carolina Medical Center), a nawet przeszczepy serca (u pacjentów z Algierii w klinice w Katowicach). Według Artura Goska, prezesa Izby Gospodarczej Turystyki Medycznej, rynek ten wart jest około 150 mln dolarów. Tyle w każdym razie zostawili w 2008 r. turyści leczący się w Polsce. Ilu ich było dokładnie, nie wiadomo, bo nikt tego ruchu precyzyjnie nie

szecińskiej  
icznej Hahs  
Zazwyczaj  
e Duńczyk,  
Przyjeżdżają  
e przez den-  
ymi, za któ-  
y o połowę,  
ówi Marcin  
ący kliniki,  
sługi z naj-  
órzy zosta-

wiają 70-100 tys. zł, wcale nie należą do rzadkości. Wśród 3,5 tysiąca pacjentów, w 2008 r. leczących się w klinice Hahs, 1,5 tys. to obcokrajowcy. Zapewnili połowę jej zeszłorocznych przychodów, które sięgnęły 12 mln złotych.

Cudzoziemcy to aż 60-70 proc. pacjentów szczecińskiej kliniki chirurgii plastycznej Artplastica. Przed wejściem Polski do Unii Europejskiej najczęściej pojawiali się w niej Niemcy z Berlina. Po wejściu do UE, gdy tanie linie lotnicze uruchomiły połą-

monitoruje. Zdaniem Krzysztofa Łopacińskiego, prezesa Instytutu Turystyki, mogło ich być ok. 300 tys., według prezesa Goska - nawet 400 tysięcy.

Żadna z liczb nie jest imponująca, skoro do samej Tajlandii przyjeżdża 1 mln takich turystów rocznie, a wartość światowego rynku dochodzi do 40 mld dolarów. Takie szacunki podaje prestiżowe czasopismo „The Lancet” i oblicza, że w 2012 r. rynek ten będzie wart 100 mld dolarów. Polska może uszczknąć z niego więcej, bo - zdaniem Łukasza Liese, właściciela portalu medycznego StatMedica.com - w kolejnych

**C**o drugi pacjent szecińskiej kliniki stomatologicznej to cudzoziemiec. Niemiec, ale także Szwed, Anglik lub Irlandczyk. Na większe zabiegi, nazywane u turystów remontami protetycznymi, w swoich krajach zapłaciliby a nawet o 70 proc. więcej. Jak m. Gaborski, dyrektor zarządzający, większość decyduje się na usługę wyższej półki cenowej. Ci, k



